



#17 Sacrum Profanum: Sacrum i nie tylko.

2019-09-06

To o co chodzi z tym „sacrum” w nazwie? Koncerty w kościołach? Muzyka poważna albo klasyczna? Rytuały dźwiękowe? Coś się znajdzie... Możesz dostroić się do zapętlonych dźwięków chroniących przed otoczeniem w utworze *Stimm(i)[u]ng* Wojtka Blecharza. Albo pogrążyć w „medytatywnej passacagii” *Farewell River* na dwa akordeony i elektronikę Kasi Głowickiej. A może poszukać nowych brzmień wewnątrz fortepianu podczas recitalu Reinholda Friedla? Nurt klasycznej muzyki współczesnej jak zawsze jest bardzo mocnym punktem krakowskiego festiwalu.

Świetną okazją do konfrontacji klasyki muzyki XX wieku z odkrywanymi kompozytor(k)ami i nowymi technikami wykonawczymi dostarczy bywalec Sacrum Profanum, założyciel zespołu zeiktratzer. Reinhold Friedl w paśmie Single Player zaprezentuje program *Studie in Form*, który swój tytuł wzięt od utworu polsko-żydowskiego kompozytora Romana Haubenstocka-Ramatiego, pioniera notacji graficznej. Oprócz niego mistrz preparacji zagra *Klavier Utopie* niedawno zmarłej postspektralistki Any-Marii Avram oraz *An American Dream* Maria Bertonciniego, weterana włoskiej muzyki eksperymentalnej. Jednak wszyscy najbardziej chyba czekamy na krajową premierę *Early Floating* poznawanej po latach na nowo Lucii Długoszewski.

Ta potomkini polskich imigrantów z Detroit znacząco poszerzyła paletę barw fortepianu preparowanego, wprowadziła nowe instrumenty perkusyjne, wyspecjalizowała się w muzyce baletowej. Długoszewski będzie jedną z bohaterek tegorocznego festiwalu: jej *Disparate Radical Other* powstały do choreografii Ericka Hawkinsa zagra słynny Arditti String Quartet. Z kolei Hashtag Ensemble wzięt na warsztat *Tight Rope* i *Openings of the (Eye)* z interesującym metaforyczno-mitologicznym programem oraz udziałem tancerki Marty Kosieradzkiej. Na koncercie warszawskiego zespołu zabrzmie też klasyk muzyki (nie do końca) repetytywnej, czyli półgodzinne *Why Patterns?* Mortona Feldmana, subtelna gra powtórzeń i różnic.

Podczas wieczoru *Accordrone* swoje siły połączą dwaj najlepsi polscy akordeoniści młodego pokolenia: Maciej Frąckiewicz i Rafał Łuc. Tytuł pochodzi od utworu Antanasa Jasenki, jednego z czołowych litewskich kompozytorów uprawiających zarówno muzykę klasyczną, jak improwizację czy noise. Dwie partie akordeonu nagrane na taśmę, a dwie na żywo złożą się na wykonanie klasyka muzyki (polityczno-) repetytywnej, czyli *Evil Nigger* Juliusa Eastmana w aranżacji Piotra Peszata (dwóch headlinerów zeszłorocznej edycji). Katarzyna Głowicka, uprawiająca glitchową odmianę minimalizmu, będzie obecna na prawykonaniu *Farewell River*, kompozycji, w której rozwój brzmienia i zagęszczanie faktury rozgrywają się w płynnych oddechach i na długich płaszczyznach.

Wreszcie Wojtek Blecharz, którego interaktywna instalacja-warsztat *Dom Dźwięku* zrobiła parę lat temu furorę w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, powróci do Krakowa z utworem *stimm(i)[u]ng* na odwróconą wiolonczelę i 2-4 instrumentów. Powstał on z inspiracji Piotra Stasika – znanego ze współpracy z Arturem Zagajewskim nad *Operą o Polsce* na SP 2017 – kręcącego właśnie dokument o osobach z autyzmem. Jak zapowiada sam kompozytor, „[...] z angielskiego *stimming* (*self stimulatory behaviour*) to zespół powtarzanych zachowań: ruchów, słów, dźwięków, zapętlonych czynności, dających poczucie bezpieczeństwa, ochraniających przed zbyt intensywnymi bodźcami w otaczającym środowisku. W niemieckim *stimmung* może być rozumiane na kilka sposobów: jako nastrój, emocja, atmosfera, ale też jako strój instrumentu czy „dostrajanie” się do otoczenia [...]”. Czy właśnie na tym polega muzyczne sacrum? Warto sprawdzić samemu.



**Magiczny
Kraków**

Dla KBF Jan Topolski („Glissando”)